


**ALDONA ANDRZEJEWSKA** [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-9642-9236](https://orcid.org/0000-0002-9642-9236)  
ALDONA.ANDRZEJEWSKA@UNI.LODZ.PLUniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Katedra Archeologii Historycznej i Bronioznawstwa**ALEKSANDER ANDRZEJEWSKI** [HTTPS://ORCID.ORG/0000-0002-3732-1938](https://orcid.org/0000-0002-3732-1938)  
ALEKSANDER.ANDRZEJEWSKI@UNI.LODZ.PLUniwersytet Łódzki  
Wydział Filozoficzno-Historyczny  
Zespół Techniczny

## O dwóch naczyniach ceramicznych z badań archeologicznych na Kujawach

About two ceramic vessels from  
archaeological research in Kujawy

**Streszczenie:** Na terenie Kujaw w miejscowościach Janiszewo, gm. Lubraniec, oraz Stawiec, gm. Lubanie, przeprowadzono archeologiczne badania wykopaliskowe dworów, po których nie pozostał żaden relikw na powierzchni ziemi. Najprawdopodobniej w XVIII w. oba popadły w ruinę, a miejsca ich lokalizacji stały się gruntami ornymi, uprawianymi do dzisiaj. Z zabudowań fazy nowożytnej pochodzą znaleziska dwóch ceramicznych dzbanów. Zabytki te stanowią wyjątkowy przykład dawnego rzemiosła ze względu na motywy zdobnicze, jakimi pokryto powierzchnię naczyń. Dzban z Janiszewa mieści wyjątkowy „podpis” wytwórcy w postaci schematycznie namalowanego farbą angobową wyposażenia warsztatu garncarskiego. Składa się nań rysunek sponowego koła garncarskiego wraz z ustawionym nań dzbanem oraz umieszczonych powyżej, zawieszonych zapewne na ścianie, drewnianych matryc do formowania płyt kafla piecowych. Naczynie ze Stawca ozdobione zostało rytym ornamentem oraz powłoką zielonej polewy. Rysunek przedstawia trzy winne krzewy obwieszone dorodnymi gronami, wśród których znajduje się kilka małych ptaków zjadających owoce oraz dwa znacznie większe ptaki. To sowa i ptak z rodziny kurowatych (głuszec?). Dzban na wino z takim zdobieniem nie tylko miał walory estetyczne.



Przedstawiona na nim narracja mogła mieć kilka znaczeń kierowanych do amatorów nalewanego trunku.

Słowa kluczowe: archeologia, dwory, kultura materialna, naczynia ceramiczne, ornamentyka naczyniowa

**Summary:** In the area of Kujawy in the villages of Janiszewo, commune Lubraniec, and Stawiec, commune Lubanie, archaeological excavations of manors were carried out of which no relic remains on the face of the earth. Most likely, in the 18<sup>th</sup> century, both fell into ruin and the places where they were located became arable land, cultivated to this day. Two ceramic jugs were found in the buildings of the early modern period. These monuments are a unique example of old craftsmanship due to the decorative motifs that covered the surface of the vessels. The jug from Janiszewo contains the unique “signature” of the manufacturer in the form of a schematic drawing of the equipment of a pottery workshop painted with engobe paint. It consists of a drawing of a spun potter’s wheel with a jug placed on it and wooden dies for forming stove tiles placed above, probably hung on the wall. The vessel from Stawiec was decorated with an engraved ornament and a coating of green icing. The drawing shows three vines hung with plump clusters, among which there are several small birds eating fruit and two much larger birds. It is an owl and a bird from the Galidae family (caillie?). A wine jug with such decoration had not only aesthetic values. The narrative presented therein could have several meanings addressed to lovers of the poured drink.

**Keywords:** archaeology, manors, material culture, ceramic dishes, vascular ornaments

Dość długo rozmyślaliśmy, o czym napisać w artykule umieszczonym w tomie adresowanym do tak zacnej Osoby jak Adresatka niniejszego tomu. Jest Ona nam szczególnie bliska, ponieważ prawie 50 lat temu wprowadzała nas w tajniki etnografii. Nauki tak przydatnej dla archeologów. Jej nauki mamy w sercach do dzisiaj i chętnie z nich korzystamy. Znając upodobania Pani Profesor do ceramiki, której *nota bene* piękną kolekcję mogliśmy podziwiać, postanowiliśmy zadedykować Jej opis dwóch bardzo oryginalnych nowożytnych naczyń ceramicznych, które wykopaliśmy w trakcie naszych badań archeologicznych na Kujawach.

W latach 1993–1996 autorzy niniejszego tekstu prowadzili badania archeologiczne w miejscowości Janiszewo, gm. Lubraniec<sup>1</sup>. Znajduje się ona na Kujawach Brzeskich

<sup>1</sup> Zob.: A. Andrzejewska, *Sprawozdanie z badań sondażowych na stanowisku nr 2 w Janiszewie, gm. Lubraniec*, Łódź 1993 – [Maszynopis w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków we Włocławku, dalej: PSOZ we Włocławku]; A. Andrzejewska, A. Andrzejewski, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Janiszewie, st. 2, gm. Lubraniec, woj. włocławskie*,

przy starym trakcie łączącym Brześć Kujawski z Izbicą Kujawską. Po raz pierwszy nazwa wsi pojawia się w księgach sądowych brzesko-kujawskich w 1420 r. i dotyczy Anny z Janiszewa<sup>2</sup>. Wieś należała do rodziny Janiszewskich herbu Rola<sup>3</sup>. Od roku 1438 wieś podzielono pomiędzy Lubrańskich i Janiszewskich<sup>4</sup>. W roku 1648 przeszła w ręce rodziny Dąbskich, która sprzedała ją w 1762 r. Adamowi Słubickiemu<sup>5</sup>. W tej rodzinie pozostawała do przełomu wieków XIX i XX, wchodząc później w całości do majątku w Żydowie.

Interesujące nas stanowisko zarejestrowaliśmy w trakcie badań powierzchniowych doliny rzeki Zgłowiączki. Na trzech sąsiadujących ze sobą naturalnych pagórkach odkryliśmy ślady osadnictwa. Na wzniesieniu położonym na krawędzi doliny Zgłowiączki odkryliśmy relikty późnośredniowiecznego dworu obronnego. Wyniki badań sondażowych przeprowadzonych w 1993 r. wykazały, że po jego zniszczeniu nowy dwór ulokowano na sąsiednim, najwyższym wzniesieniu. Zespół składał się z dwóch budynków: mieszkalnego i gospodarczego. Dom stanowił budynek mieszkalny o wymiarach 5x7 m, podpiwniczony w części zachodniej. W części niepodpiwniczonej odkryto podwalinę pieca kaflowego wykonaną ze zbitnej gliny. Zalegała na niej warstwa zawierająca dużą ilość kafli piecowych, zapewne z funkcjonującego tutaj pieca. Drugi budynek miał przeznaczenie gospodarcze, o czym świadczą odkryte duże ilości fragmentów ceramiki kuchennej i kości zwierzęcych. Zabudowania usytuowane były względem siebie pod kątem prostym, ograniczając od strony północno-wschodniej dziedziniec utwardzony gliną stabilizowaną i drągami drewnianymi<sup>6</sup>.

W trakcie badań zgromadzono bogaty zbiór znalezisk ruchomych liczący 15 125 egzemplarzy. Stanowiły go w głównej mierze: fragmenty ceramiki naczyniowej, kafli piecowych: garnkowych i płytowych, ceramiki budowlanej, szkła, przedmioty metalowe, kości zwierzęce oraz polepa<sup>7</sup>.

*przeprowadzonych w 1995 roku, Łódź 1995 – [Maszynopis w PSOZ we Włocławku]; A. Andrzejewski, Sprawozdanie z badań archeologicznych w Janiszewie, st. 2, gm. Lubraniec, woj. włocławskie, przeprowadzonych w 1966 roku, Łódź 1996 – [Maszynopis w PSOZ we Włocławku].*

2 A. Pawiński, *Księgi sądowe brzesko-kujawskie 1418–1424*, t. VII, Warszawa 1905, s. 192.

3 Zob.: A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 67, Warszawa 1905.

4 J. Bieniak, *Kościelna Wieś i jej dziedzice w średniowieczu*, [w:] *Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Łódź 1994, s. 77.

5 S. Muznerowski, *Lubraniec. Monografia*, Włocławek 1910, s. 68.

6 Zob.: A. Andrzejewska, dz. cyt.

7 Zob.: A. Andrzejewska, A. Andrzejewski, dz. cyt.

Spośród zabytków najbardziej interesujące jest niezwykle naczynie<sup>8</sup>. Odkryto je w reliktach opisanego budynku mieszkalnego, w pobliżu pozostałości pieca kaflowego. Owym naczyniem jest dość duży dzban o pojemności 13,5 l. Jego wysokość wynosi 37 cm. Można go postawić na stabilnym, okrągłym dnie o średnicy 16,5 cm. Od spodu naczynie rozszerza się ku górze, osiągając największą wyđętość brzuśca 31,5 cm – powyżej połowy naczynia. Następnie dzban zwęża się, przechodząc w oddzieloną od brzuśca plastycznym wałkiem o grubości 1 cm, cylindryczną szyjkę o wysokości 3,5 cm, zakończoną prostym wylewem o średnicy 10,5 cm z zaokrąglonymi brzegami. Naczynie można przenosić, trzymając je za taśmowate ucho o przekroju w kształcie litery U, o szerokości 5 cm. Umieszczono je 3 cm powyżej załomu brzuśca i zakończono 1,5 cm poniżej wylewu. Naczynie wykonano z żelazistej gliny techniką całkowitego toczenia i wypalono w atmosferze utleniającej. Dzban pokryty jest wewnątrz i na zewnątrz angobą barwy jasnokremowej.

Forma naczynia jest bardzo popularna, typowa dla naczyń stołowych z okresu nowożytnego. Jednak omawiany dzban jest pokryty oryginalnym, nieposiadającym analogii ornamentem namalowanym jasnobrazową angobą. Malatura dzieli powierzchnię brzuśca dzbana na trzy pola dwoma liniami prostymi, które przebiegają od wylewu do dna, oddalonymi od siebie o około 3 cm. Przestrzeń między nimi wypełniona jest ornamentem z ukośnych, przecinających się linii, tworzących kratkę. Dwa pola położone naprzeciw ucha zdobione są (w partii pomiędzy załosem brzuśca a szyjką) dwoma łamanymi liniami przecinającymi się tak, iż tworzą dwa romby o trzycentymetrowych bokach. Romby te wypełniają linie tworzące kratkę, jaka wypełnia pasy pionowe. Trzecie pole rozdzielone jest uchem na dwie części. W pierwszej, na lewo od ucha, powyżej załomu brzuśca znajduje się schematyczna gwiazda. Natomiast w drugiej części, poniżej załomu brzuśca, znajduje się ornament, który jest zupełnie nieznanymi z innych naczyń. Stanowi niejako podpis rzemieślnika, który go wykonał. Garncarz przedstawił swoje miejsce pracy i narzędzia. Stanowią je: dwunastocentymetrowe wyobrażenie dwutarczowego, sześciosponowego koła garncarskiego. Składa się ono z dwóch tarcz o przekroju trapezowatym, górnej – mniejszej i grubszej oraz dolnej – większej i cieńszej. Połączone są sześcioma kołkami zwanymi sponami ustawionymi ukośnie dołem do środka. Przez obie tarcze przechodzi oś. Taki typ koła garncarskiego znany jest z licznych źródeł etnograficznych<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> Zob.: A. Andrzejewski, *Nieznane źródło ikonograficzne do dziejów garncarstwa na Kujawach*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, t. 44, nr 96(4), s. 403–408.

<sup>9</sup> A. Buko, *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław 1990, s. 109; *Garncarstwo ludowe*, „Wiadomości Ludoznawcze Muzeum Etnograficznego w Łodzi” 1932,

Na kole narysowany jest dzban o wysokości 5 cm. Ma on formę naczynia, które opisujemy. Nad kołem znajduje się sześć nieregularnych trapezów, cztery większe usytuowane są pionowo, a dwa mniejsze poziomo: jeden poniżej nich i drugi powyżej. Jest to przedstawienie znajdujących się w warsztacie matryc/form do wykonywania płytowych kafli piecowych.

Znane nam analogie rysunków koła garncarskiego znajdują się na bardzo nielicznych naczyniach. Znamy je tylko z puchara cechu garncarzy w Łagowie z 1644 r. (b. pow. Opatów) oraz puchara garncarzy z Denkowa (b. pow. Ostrowiec) z 1861 r., ze zbiorów Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach. Motyw koła garncarskiego bardziej popularny można spotkać na tłokach pieczęci cechów garncarskich<sup>10</sup>.

Drugie stanowisko, na którym odkryliśmy oryginalne naczynie, położone jest w miejscowości Stawiec, gm. Lubanie. Przeprowadzone tam w 1996 r. prace wynikały z konieczności wykonania wyprzedzających ratowniczych badań archeologicznych na trasie budowy gazociągu tranzytowego Jamał – Europa Zachodnia<sup>11</sup>.

Wieś Stawiec, podobnie jak Janiszewo, położona jest na terenie tak zwanych Kujaw Białych. Najstarsza wzmianka o wsi Stawiec pochodzi z ksiąg sądowych brzesko-kujawskich z 1419 r., które wymieniają Mikołaja Staweckiego<sup>12</sup>. Dokumenty z 1420 r. wymieniają kmiecia Marcina i „Petrasio de Stawecz” oraz Katarzynę ze Stawca<sup>13</sup>. Około połowy wieku XVI dziedzicem Stawca był Marcin Osiecki herbu Dołęga, zmarły w roku 1585<sup>14</sup>. Kolejnym znanym Osieckim, piszącym się ze Stawca, był Jan Sebastian, wnuk i syn nieznanych z imienia Osieckich, piszących się także ze Stawca, który zmarł w roku 1689<sup>15</sup>. Pod koniec wieku XVIII (1779) Stawiec opisywany był jako własność Bratoszewskich herbu Sulima. Niestety znane

R. I, z. 1, s. 19 – [Brak autora; prawdopodobnie: Jan Manugiewicz]; W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi*, Toruń 1950, s. 156; Kruppé J., *Studia nad ceramiką z XIV w. ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław 1961, s. 156.

10 M. Kwapieniowa, *Bezsporne koło garncarskie (w sprawie chronologii upowszechnienia)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, t. 19, z. 2, s. 262.

11 Zob.: A. Andrzejewska i in., *Wyniki archeologicznych badań wyprzedzających, przeprowadzonych w miejscowości Stawiec na stanowisku nr 1 (Jamał 44) na terenie byłego województwa wrocławskiego*, Łódź 1999.

12 A. Pawiński, dz. cyt., s. 110, 116.

13 Tamże, s. 198.

14 Zob.: *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, t. VI, z. 2, Kórnik 1990.

15 K. Niesiecki, *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych*, t. VII, Lipsk 1841, s. 142.

nam dokumenty nie określają, który z Bratoszewskich był właścicielem Stawca<sup>16</sup>. W 1789 r. właścicielem wsi był Łukasz Ośmiałowski herbu Trąby<sup>17</sup>.

W trakcie badań na kulminacji wyniesienia odkryto częściowo (pozostała partia reliktu budowli znajduje się w części niebadanej stanowiska) podwalinę prawdopodobnie drewnianego dworu<sup>18</sup>. Zarejestrowano cały odcinek podwaliny ściany północnej, o długości około 8,6 m, częściowo ściany zachodniej, odsłoniętej na długości 10,6 m, oraz narożniki północno-zachodni i północno-wschodni. Podwalina, której korona znajdowała się tuż pod powierzchnią warstwy ornej, zbudowana została z jednej warstwy gładów (o średnicy ok. 60–80 cm). Stanowi ona pozostałość niepodpiwniczonego dwutraktowego budynku, którego podziały wewnętrzne nie zachowały się.

W obrębie traktu wschodniego omawianego domu odkryto dwa pomieszczenia piwnicy murowanej z cegły łączonej zaprawą wapienną. W strefie badanego odcinka liniowego odsłonięto tylko częściowo tę część traktu i murowanej piwnicy. Pomieszczenia piwniczne zamykały sklepienia kolebkowe, z których zachowały się wyłącznie fragmenty węzłowi łuków w ścianach działowych piwnicy. Grubość murów piwnicy wynosiła około 0,54 m, natomiast wysokość ścian do poziomu nasady wysklepień około 1m. Ściany posadowiono na jednej warstwie kamieni eratycznych, łączonych zaprawą wapienną i gliną, przy czym zewnętrzne (północna, zachodnia i wschodnia) wznoszono od strony wnętrza obiektu, obmurowując pionowe ściany wkopu (zagłębionego w gliniaste, calcowe podłoże) odpowiadającego wymiarami zewnętrznymi wymiarom podpiwniczenia. Stosowano w licu wewnętrznym ścian wiązanie gotyckie. Odkryte relikty murowane to ściany zewnętrzne – północna na całej długości wynoszącej 6,44 m, zachodnia, rozpoznana tylko częściowo na długości 6,64 m, wschodnia również rozpoznana częściowo na długości 1,9 m. Zarejestrowano także tworzone przez nie narożniki, które od strony zewnętrznej dla wzmocnienia konstrukcji zastabilizowano przekątniowo. Odkryta część piwnicy składała się z dwóch pomieszczeń. Najlepiej rozpoznane (skrajne, północne) miało wymiary wewnętrzne wynoszące 2,4 x 5,4 m. Do lica ściany północnej dostawiono wtórnie ceglany podest służący za podporę drewnianych schodów biegnących równoległe do teźże ściany, prowadzących do wejścia umieszczonego zapewne wewnątrz domu. W ścianie południowej omawianego pomieszczenia (równocześnie działowej) vis à vis

16 R. Guldon, Z. Guldon, *Materiały do Materiały do osadnictwa powiatu brzesko-kujawskiego w XVII–XVIII wieku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 1985, seria E, s. 164, 167.

17 M. Borucki, *Ziemia Kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 117.

18 A. Andrzejewska, *Sowa i swawolne ptaszki. O odkryciu staropolskiego dworu w Stawcu*, „Archeologia Żywa” 1998, nr 2(7), s. 32–35.

podestu schodów znajdował się otwór drzwiowy prowadzący do drugiego pomieszczenia. Rozpoznano wyłącznie węgar zachodni otworu, natomiast wschodni „krył się” w profilu wykopu. Wszystkie ściany omawianej piwnicy były ze sobą przewiązane. Relikt poziomu użytkowego stanowiła warstewka zwęglonego drewna.

Przed dworem znajdował się podwórzec wybrukowany kamieniami. Relikt tej nawierzchni zachował się częściowo przy ścianie zachodniej domu mieszkalnego, natomiast pojedyncze kamienie bruku notowano na całej przestrzeni między dworem a innym budynkiem. Zachowany większy fragment bruku, o wymiarach 2,1 x 2,4 m, składał się z dwóch warstw eratyków.

Obok reliktywów dworu, w obrębie podwórza, zgodnie z typowym rozwiązaniem przestrzennym zespołów dworskich, okryto relikty kuchni i piekarni, wędzarnie, doły śmietniskowe oraz piec o prostej kopułowej konstrukcji, z paleniskami zagłębionymi poniżej gruntu (np. topiono wosk torfowy, który służył do wyrobu m.in. mazieli do konserwacji skóry, o czym świadczy znalezisko fragmentu naczynia z takim produktem). W Stawcu kuchnia znajdowała się w odległości ok. 8 m od dworu. Jej relikw zachował się w postaci owalnej plamy spalenizny o wymiarach 6 x 7 m. Obiekt wypełniony bryłami polepy i fragmentami cegieł, dłuższą osią ułożony był na linii północ – południe. Na obrzeżach tej jednostki stratyfikacyjnej zalegały fragmenty zwęglonych, pokawałkowanych bierwion. Kilka większych fragmentów zalegało w partii centralnej. Prawdopodobnie opisana warstwa stanowiła pozostałość drewnianego budynku o lekkiej konstrukcji opartej bezpośrednio na powierzchni gruntu. W części zachodniej budynku znajdował się piec o wymiarach 2,16 x 2,9 m. Część paleniskowa pieca ułożona była w zagłębieniu wykopanym w glinie calcowej, na głębokość 0,3–0,8 m poniżej rejestrowanej krawędzi obiektu. Przy ścianach jamy zachowały się pozostałości glinianego rusztu grubości 6–8 cm. Niestety nie zachował się on w miejscu swojego pierwotnego posadowienia. Większa część rusztu obsunęła się niżej, wraz z naczyniami stojącymi na nim. Zasypano obiektu stanowiła brunatno-czarna warstwa spalenizny przemieszanej z bryłami polepy, zwęglonego drewna, kośćmi zwierzęcymi i fragmentami cegieł. Nie zachowała się część górna pieca zakrywająca palenisko, zapewne stanowiąca konstrukcyjnie element połączony z kominem. Bryły polepy w zasypaniu oraz pokruszone cegły stanowią pozostałość takiej konstrukcji. Piec z paleniskami ułożonymi w jamach zagłębionych w podłoże, zaopatrzone w ruszt, nakrywane na poziomie gruntu glinianymi kopułami znane są już od starożytności. Z opisów Kazimierza Moszyńskiego wiemy, że były używane jeszcze w wieku XIX<sup>19</sup>. Miały różnorodne przeznaczenie: od wypału naczyń, wypieku chleba, po zastosowanie w kuchni jako podstawowy piec do przyrządzania posiłków i ogrzewania pomieszczeń. O kuchennej funkcji opisywanego

19 K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. I, Warszawa 1967, s. 277, 364, 533–534.

obiekty świadczą zastosowanie rusztu oraz znalezisko naczyń w zawalisku pieca ze śladami okopceń informujących o wielokrotnym używaniu ich do termicznej obróbki pożywienia. Typowo kuchenne formy to garnki, patelnie trójnóżki i duże misy. W pobliżu pieca w momencie ogarnięcia przez pożar zabudowań dworskich znajdowały się również naczynia stołowe, dużych rozmiarów talerze do podawania potraw, dzbany, misy, kubki i małe talerze. Często przed podaniem posiłku trzymano nałożone już potrawy blisko ognia, aby nie wystygły, jak również wygrzewano naczynia, z których jedzono, ażeby one z kolei nie powodowały oziębienia nałożonego jedzenia.

Spośród całego zbioru ceramiki nowożytniej z zespołu dworskiego w Stawcu najciekawszy był obiekt wydobyty z dworskiej kuchni. Cały zbiór odpowiada zdecydowanie nowożytniej metryce dworu w Stawcu i znakomicie mieści się w ramach chronologicznych wyznaczonych przez kwerendę archiwalną, czyli odnosi się głównie do wieków XVII i XVIII.

Przykładem dbałości mieszkańców dworu o estetykę stołu jest dzban z bardzo oryginalnym ornamentem, wyeksplorowany w postaci wielu fragmentów. Dopiero w trakcie rekonstrukcji tego naczynia okazało się, jak bardzo bogate i zarazem interesujące jest zdobienie jego powierzchni. Wysokość naczynia wynosi 30,5 cm; średnica dna 11,1 cm; średnica największej wydatości brzuśca 21,7 cm; średnica wylewu wewnętrzna 9,5 cm i zewnętrzna 10,3 cm. Cylindryczna szyjka okazu, o wysokości 5,2 cm, zwieńczona jest rozszerzającym się wylewem wysokości 1,6 cm zaopatrzonym po zewnętrznej stronie w dookólną kryzę, a po wewnętrznej we wrąb na pokrywkę. Druga mniej wydatna kryza znajduje się w miejscu przejścia brzuśca w szyjkę. Naczynie wykonano techniką toczenia na kole, uzyskując w znacznej partii wyrobu grubość ścianki 0,3 cm, a jedynie w partii przydennej oraz w obrębie szyjki i wylewu 0,4 cm. Jedno masywne, taśmowate ucho przyklejono dolnym końcem na wysokości największej wydatości brzuśca dzbana, a górnym w miejscu, gdzie szyjka łączy się z wypukłą kryzą u nasady wylewu. Wśród ułamków znajdował się również większy fragment pokrywki o średnicy 10,1 cm. Oba wyroby wykonano z jasnej gliny z domieszką bardzo drobnego piasku. Po wypale masa ceramiczna uzyskała barwę jasnoceglastą. Czerep dzbana zdobi ryty ornament. Całość pokrywa szkliwna ołowia polewa, wewnątrz formy jasnobrązowa z żółtymi plamami przy wylewie, natomiast powierzchnię zewnętrzną polewa zielona. Pod polewą zieloną zastosowano kremowe angobowanie. Jedynie przy dnie dzbana, zarówno angoba, jak i polewa miejscami nie pokrywają czerepu równomiernie. Ryty ornament wypełnia ciemnozielona polewa wyraźnie odcinająca się od jaśniejszego zielonego szkliwienia czerepu. Ta jaśniejsza warstwa nie jest jednorodna, wyraźnie widoczne są smugi niestarannego polewania masą szkliwną. Tam, gdzie jest grubsza jej warstwa, zabarwienie jest ciemniejsze; przy dnie pozostały zacieki z grubszymi zastygłymi kroplami masy.

Ryty ornament podzielić można na dwie grupy motywów. Pierwszy to linie proste lub faliste zdobiące ucho i górną partię naczynia. Tuż pod brzegiem wylewu



zastosowano poziomy pas pojedynczej wijącej się linii szerokości 0,5–0,6 cm. Na szyjce pas wysokości 4 cm zygzakowej pojedynczej linii wpisanej pomiędzy obie kryzy, co daje formę pozornych trójkątów ustawionych naprzemiennie podstawami w dół i do góry. Dodatkowo na każdym z dwunastu odcinków linii zygzaka umieszczono poprzecznie ustawione akcenty przypominające kształtem litery S. Na uchu wzdłuż obu boków poprowadzono po jednej rytej linii w układzie pionowym. Każda z nich łączy się przy wylewie z umieszczoną tam wijącą się linią, a schodząc niżej do połączenia ucha z brzuścem linie rozchodzą się na boki już na czerep naczynia. Przechodzą w wolutowy skręt, odpowiednio zawinięty do góry na lewo i na prawo od ucha. Środek chwytu zajmuje pionowy pas szerokości 0,7 cm, zazębiających się łuczaków S-kształtnych.

Na brzuścu dzbana ornament jest narracyjny. Widzimy winnicę, którą obrazują trzy winne krzewy pozbawione liści, ale obficie obwieszone wielkimi, zatem już dojrzałymi gronami. Na jednym krzewie jest ich sześć, na drugim – jednaście, a na trzecim – siedem. Przy gronach widać się czepne wąsy rośliny. Kiście ryte schematycznie przyjmują formę zbliżoną do trójkątnej, o wysokości ok. 4 cm i szerokiej na 2,5–2,8 cm. Pofalowane ich boki oddają strukturę gron pełnych pojedynczych owoców, dodatkowo zaakcentowanych skośnym kratkowaniem wypełnienia obrysów gron.

Winorośle, rozmieszczone w odstępach co 1/3 obwodu dzbana, wyrastają jakby z dna naczynia i pną się ku górze, czyli ku szyjce, wyginając się łukowato to w jedną, to w drugą stronę. Przestrzenie pomiędzy roślinami zajmuje osiem ptaków rozmieszczonych w trzech grupach. Pierwsza widoczna jest poniżej ucha dzbana i składa się z trzech okazów. Centralne miejsce zajmuje sowa (długość 9,8 cm, wysokość 13 cm) ustawiona głową na prawo. Jej dość schematyczny rysunek zawiera charakterystyczne cechy, takie jak okrągła głowa, wydatny długi dziób wyglądający jak opuszczony nos, blisko osadzone okrągłe oczy oraz wieńczące głowę dwa skupiska piór wyglądające jak uszy. Upierzenie odwzorowane zostało w prosty sposób, wydatny ogon to kilka prostych kresek, na tułowiu niewielkie nakładające się łuczki naśladują doskonale drobne typowe plamki ubarwienia widziane w naturze, a na głowie drobne i gęste nakłucia imitują delikatne piórka. Ustawienie nóg może sugerować, że ptak kroczy, szeroko rozstawiając zagięte pazury; opierając ciężar ciała na jednej nodze, może unosi drugą, aby schwycić zdobycz. Identyfikacja gatunkowa sowy nie jest jasna, aczkolwiek wydaje się, że można brać pod uwagę przede wszystkim uszatkę, nie wykluczając też puchacza.

Na wysokości głowy opisanego zwierzęcia, po obu jej stronach znajdują się dwa kolejne ptaki. Nieco mniejsze od wymienionej głowy. Ptak po prawej stronie (patrząc na naczynie) sięga dziobem lewego ucha sowy, jakby je skubał albo „coś szeptał”. Dziób ma krótki, osadzony na okrągłym małym łebku uniesionym lekko ku górze. Poniżej niego łukowatą linią zaznaczono obrączkę, może w ten sposób zaznaczając cechę charakterystyczna dla gatunku, na przykład inny kolor piór na

szyi. Tułów okazu jest gładki, a część piór ogonka zaznaczona jedną kreską uniesioną jest ku górze. Pod nim pięcioma poziomymi kreskami zaznaczone zostały pozostałe piórka części ogonowej. Rysunek ptaka ulokowanego po lewej (patrząc na naczynie) stronie wyraźnie wskazuje na kolejny gatunek, inny niż okaz poprzedni. Nieco większy tułów zwierzęcia pokrywają niewielkie trójkątne odciski-nakłucia określające rodzaj upierzenia. Ogon wydatny, długi, zaznaczony jest dwiema wolutowymi liniami odgiętymi na zewnątrz, z których wystaje odwzorowane dwiema liniami ostre zakończenie. Na szyi u nasady małej głowy wyryto dwie łukowate linie określające może układ piór. Ptak dziobem nie sięga ucha sowy, ale jest blisko.

Druga grupa ptaków, składająca się z dwóch okazów, znajduje się po prawej stronie (patrząc na naczynie) od powyżej opisanej, oddzielona winnym krzewem. Centralne miejsce na wydętości brzuśca i nieco poniżej zajmuje ryt o długości 12,5 i wysokości 9,3 cm. Przedstawia ptaka skierowanego dziobem na prawo. Jego duży tułów składa się z dwóch elementów. Pierwszy to dwa koncentryczne okręgi z kropkowaniem pomiędzy nimi. Pole ograniczone wewnętrznym okręgiem pokryto drobnymi łuczkaami rysującymi upierzenie skrzydła przylegającego do korpusu. Z tego kolistego elementu wychodzi kolejny odwzorowujący część piersiową tułowia oraz wychodzącą z niej długą masywną szyję zwierzęcia. Pióra zaznaczono za pomocą krótkich kresek-wgłębień rozmieszczonych w ośmiu rzędach. Głowa ptaka jest mała, dziób ostry i wydatny. Krótkimi rytymi kreskami zaznaczono pióra brody sterzące poniżej głowy oraz pióra lub grzebień na czubku głowy. Ogon ptaka zaznaczono jedenastoma łukowatymi liniami zakrzywionymi ku dołowi. Zwierzę podobnie jak sowa ciężar ciała opiera na jednej szponiastej nodze, drugą unosząc lekko ku górze. Wydaje się, że jest to przedstawienie ptaka z rodziny kurowatych. Kształt ogona i korpusu bardziej identyfikuje je z wyobrażeniem głuszca, natomiast rysunek zwieńczenia głowy wskazywałby na samca kury domowej, czyli koguta. U głuszca wokół oka znajduje się czerwona wydatna otoczka, która w okresie godowym nabrzmiewa, wystając nieco ponad linię głowy. Ponad okazem z rodziny kurowatych wyryto rysunek kolejnego, który pazurkami dotyka niemal jego szyi, a głową sięga zakończenia górnej linii brzuśca naczynia. To wyobrażenie ptaka jest powtórzeniem okazu uwidocznionego po lewej stronie sowy, charakteryzującego się ogonem o formie zbliżonej do lirowatej. Ptak zdaje się sięgać dziobem skierowanym na prawo do kiści winogron.

Trzecia grupa ptaków odwzorowana (dalej na prawo) między kolejnymi krzewami to trzy okazy analogiczne formą do opisanego powyżej. Jedyne różnice w rysunku dotyczą ilości łukowatych linii (obrączek piór) u nasady i na szyi oraz w jednym przypadku kształtu rytów na tułowiu. Zwierzęta ulokowano w układzie niemal pionowym. Bliżej dna dzbanka wyryto ptaka z głową skierowaną na lewo. Na jego szyi zaznaczono 4 łukowate obrączki. Ptak mocno zadziera do góry dziób. Nie wiadomo, czy przetyka oderwane jagody, które niemal dotyka pazurami, czy patrzy na

drugiego ptaka tego samego gatunku powyżej zjadającego owoce. Ten kolejny okaz wryto na załomie brzuśca z dziobem skierowanym na prawo. Wyróżnia go pięć łukowatych linii poniżej głowy. Ponad nim bliżej szyjki dzbana umieszczono trzeciego ptaka. Dziobem jest skierowany na prawo i sięga wysoko znajdującego się grona. Inaczej jak w poprzednich przypadkach odwzorowano pióra skrzydeł. Wryto małe owalne i nieregularne kształty ciasno nakładające się na siebie.

Wszystkie ptaki wyposażono w wyraźnie zaznaczone szponiaste nogi, nieproporcjonalnie duże w przypadku małych ptaków. Sowa i głuszc (lub kogut) to dwa dominujące okazy. Chwytną za ucho, osoba praworęczna nalewająca płyn najpierw widziała sowę i dwa małe ptaszki przy niej. W takim momencie biesiadnicy widzieli głuszca znajdującego się po przeciwnej stronie. Dopelnieniem narracji były małe ptaki dwóch gatunków. Pięć z nich to okazy z ogonami zbliżonymi do lirowatych oraz jeden inny. Próba ich identyfikacji gatunkowej nie jest łatwym zadaniem i w zasadzie nie mamy podstaw, aby się jej podejmować. Zwłaszcza że autor rysunku mógł nie we wszystkich przypadkach starać się o wierne odwzorowanie wyglądu tej fauny. Ornamentyka dzbana określa przeznaczenie naczynia. Wino podawane do stołu w tak pięknym pojemniku dodatkowo skłaniać mogło do refleksji nad treścią ornamentyki. Ptaki w winnicy to znany motyw dekoracyjny stosowany od starożytności, niosący treści o charakterze mitologicznym, w późniejszym okresie stosowany w sztuce chrześcijańskiej z odwołaniem do Ewangelii. W XVI i XVII w. motywy ptasie znajdują zastosowanie w malarstwie i wyrażanej przez nie symbolice innej niż tylko religijna. Nasze naczynie może nie kryje takich znaczeń, a raczej wskazuje na zachowanie w mądrej pamięci (tutaj sowa), jak zgubne mogą być skutki nadużywania trunku (tutaj głuszc czy kogut skory do awantur).

Oba opisane naczynia są w polskich źródłach archeologicznych wyjątkowe. Odkryte w wiejskich dworach na Kujawach pokazują, że nawet typowe formy użytkowe mogą przenosić dodatkowe znaczenia. Dzban z Janiszewa pokazuje, że rzemieślnik wykonujący użytkowe naczynie ozdabia je swoim podpisem. Pokazuje swoje miejsce pracy, które dzisiaj jest cennym źródłem ikonograficznym. Drugi dzban posiada duże walory zdobnicze i świadczy o potrzebach estetycznych mieszkańców Stawca. Ornament narracyjny był dość powszechny w polskich dworach, ale na płytowych kaflach piecowych. Na naczyniach ceramicznych jest niezwykle rzadki, przynajmniej w reliktach, które odnajdują archeolodzy w trakcie badań wykopaliskowych.

Mamy nadzieję, że przedstawione naczynia dobrze wpisują się w zainteresowania, także naukowe, Czcigodnej Adresatki niniejszego tomu i lektura naszego artykułu sprawi Szacownej Jubilatce przyjemność.

Pani Profesor – *ad multos annos*.



RYC. 1. Janiszewo. Widok reliktyw drewnianej ściany dworu



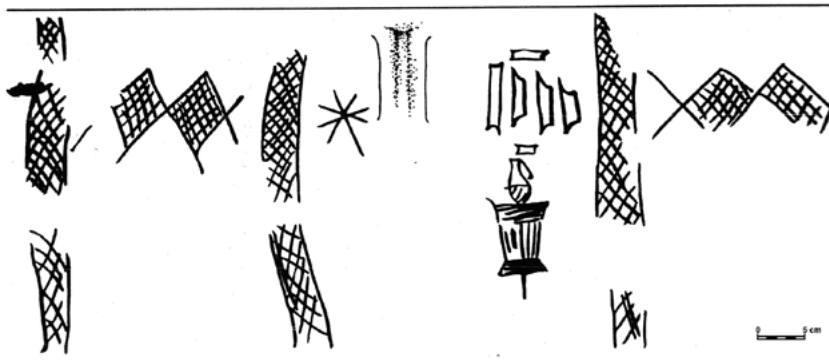
RYC. 2. Dzban gliniany z Janiszewa (I)



**RYC. 3.** Dzban gliniany z Janiszewa (II)



**RYC. 4.**  
Dzban gliniany  
z Janiszewa.  
Wyobrażenie koła  
garncarskiego



**RYC. 5.** Dzban gliniany z Janiszewa. Rysunek ornamentu. Rys. E. Pawlak



**RYC. 6.** Stawiec. Widok reliktyw ścian piwnic dworu (I)



**RYC. 7.** Stawiec. Widok reliktyw ścian piwnic dworu (II)



RYC. 8. Dzban gliniany ze Stawca (I)





**RYC. 9.** Dzban gliniany ze Stawca (II)



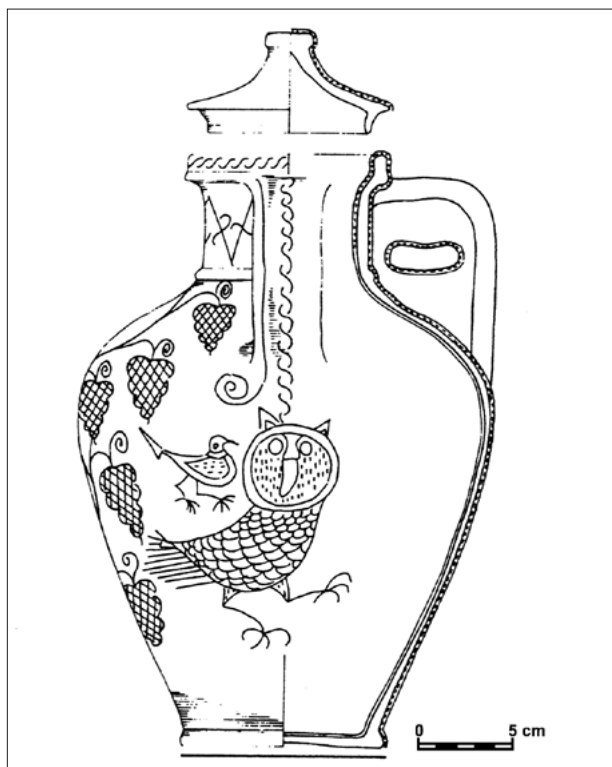
RYC. 10. Dzban gliniany ze Stawca (III)



**RYC. 11.** Dzban gliniany ze Stawca. Zbliżenie na wyobrażenie sowy



**RYC. 12.** Dzban gliniany ze Stawca. Zbliżenie na wyobrażenie ptaszków



**RYC. 13.**  
Dzban gliniany  
ze Stawca. Rysunek  
ornamentu sowy.  
Rys. E. Pawlak



**RYC. 14.** Dzban gliniany ze Stawca. Rysunek ornamentu ptaszków. Rys. E. Pawlak

## Bibliografia

### Literatura

- Andrzejewska A., *Sowa i swawolne ptaszki. O odkryciu staropolskiego dworu w Stawcu*, „Archeologia Żywa” 1998, nr 2(7).
- Andrzejewska A., *Sprawozdanie z badań sondażowych na stanowisku nr 2 w Janiszewie, gm. Lubraniec*, Łódź 1993 – [Maszynopis w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków we Włocławku].
- Andrzejewska A., Andrzejewski A., *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Janiszewie, st. 2, gm. Lubraniec, woj. włocławskie, przeprowadzonych w 1995 roku*, Łódź 1995 – [Maszynopis w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków we Włocławku].
- Andrzejewska A. i in., *Wyniki archeologicznych badań wyprzedzających, przeprowadzonych w miejscowości Stawiec na stanowisku nr 1 (Jamał 44) na terenie byłego województwa włocławskiego*, Łódź 1999.
- Andrzejewski A., *Nieznane źródło ikonograficzne do dziejów garncarstwa na Kujawach*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, t. 44, nr 96(4).
- Andrzejewski A., *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Janiszewie, st. 2, gm. Lubraniec, woj. włocławskie, przeprowadzonych w 1966 roku*, Łódź 1996 – [Maszynopis w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków we Włocławku].
- Bieniak J., *Kościelna Wieś i jej dziedzice w średniowieczu*, [w:] *Kościelna Wieś na Kujawach. Studium osadnicze*, red. L. Kajzer, Łódź 1994.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 67, Warszawa 1905.
- Borucki M., *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.
- Buko A., *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław 1990.
- Garncarstwo ludowe*, „Wiadomości Ludoznawcze Muzeum Etnograficznego w Łodzi” 1932, R. I, z. 1 – [Brak autora; prawdopodobnie: Jan Manugiewicz].
- Guldon R., Guldon Z., *Materiały do Materiały do osadnictwa powiatu brzesko-kujawskiego w XVII–XVIII wieku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie” 1985, seria E.
- Hołubowicz W., *Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi*, Toruń 1950.
- Kruppé J., *Studia nad ceramiką z XIV w. ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław 1961.
- Kwapieniowa M., *Bezspone koło garncarskie (w sprawie chronologii upowszechniania)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1971, t. 19, z. 2
- Moszyński K., *Kultura ludowa Słowian*, t. I, Warszawa 1967.
- Muznerowski S., *Lubraniec. Monografia*, Włocławek 1910.
- Niesiecki K., *Herbarz polski powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopisów, dowodów urzędowych*, t. VII, Lipsk 1841.
- Pawiński A., *Księgi sądowe brzesko-kujawskie 1418-1424*, t. VII, Warszawa 1905.
- Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XVI–XVIII wieku*, oprac. K. Mikulski, W. Stanek, [w:] *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku*, red. A. Gąsiorowski, t. VI, z. 2, Kórnik 1990.